

lustra i sztuczne wulkany ratunkiem dla Ziemi

Naukowcy związani z ONZ tracą wiarę w zatrzymanie globalnego ocieplenia poprzez limity emisji gazów cieplarnianych. Rozważają więc umieszczenie w kosmosie luster, pokrycie Grenlandii kocami lub budowanie sztucznych wulkanów – donosi serwis telegraph.co.uk.

Dr Rajendra Pachauri, przewodniczący Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC), powiedział, że najnowszy raport tej organizacji w sprawie globalnego ocieplenia opisywać będzie nie tylko zagrożenia związane ze wzrostem temperatur, jak to było dotychczas, ale i propozycje geoinżynierskich rozwiązań, które miałyby odwrócić zmiany klimatu.

W poniedziałek rozpoczął się szczyt klimatyczny ONZ. Przedstawiciele ponad 190 państw zebrali się w ściśle strzeżonym luksusowym hotelu w Cancun na wschodnim wybrzeżu Meksyku. Mają wypracować porozumienie, które umożliwi zatrzymanie wzrostu temperatur na Ziemi. Jednak mało kto wierzy już w powodzenie tych negocjacji, zwłaszcza wobec sprzeciwu USA i Chin, emitujących największe ilości gazów cieplarnianych.

Raporty IPCC stanowią naukową podstawę rozmów polityków zebranych na szczytach klimatycznych Narodów Zjednoczonych.

Dr Pachauri podczas otwarcia konferencji podkreślił, że jeśli ludzkość nie ograniczy emisji gazów cieplarnianych, w ciągu pięćdziesięciu lat świat dotknie katastrofalne ocieplenie. Dodał, że zagrożenie jest poważne na tyle, że w swym najnowszym raporcie (planowanym na 2014 r.) IPCC przyjrzy się rozwiązaniom geoinżynierskim.

Eksperti Zespołu będą o nich rozmawiać jeszcze w tym roku podczas spotkania w Peru. Chodzi m.in. o umieszczenie w przestrzeni kosmicznej luster, które odbiją docierające do powierzchni Ziemi czy pokrycie Grenlandii specjalnymi kocami, które powstrzymają topnienie jej pokrywy śnieżnej. Naukowcy rozważają także "zapładnianie" alg morskich opilkami żelaza, które pochłoną dzięki temu dwutlenek węgla i dzięki wypuszczeniu chmur nasienia ograniczą dostęp światła do oceanu.

Inne możliwości to sztuczne drzewa pochłaniające CO₂, pomalowane na biało, odbijające promienie słoneczne dachy i skonstruowane przez człowieka wulkany emitujące do górnych warstw atmosfery siarczany, które rozproszą promienie słoneczne.

Wielu badaczy wskazuje jednak, że nieprzewidziane konsekwencje takich działań mogą tylko pogorszyć sytuację.

Na początku roku IPCC został zmuszony do poddania się kontroli z powodu błędu w czwartym raporcie dla ONZ, w którym przewidywano, że himalajskie lodowce mogą się roztopić do 2035 r. Krytycy żądali dymisji przewodniczącego Zespołu. Dr Pachauri jest jednak optymistą: "Jesteśmy przekonani, że IPCC stanie się po tej kontroli silniejsze i sprosta oczekiwaniom społeczności międzynarodowej".

<http://okno-wiedzy.xorg.pl>